

Sygn. akt I Ca 320/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Twardowska

Sędziowie: SO Krzysztof Nowaczyński (spr.)

SR del. do SO Tomasz Weiert

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa Wojewódzkiego Szpitala (...) w E.

przeciwko M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 4 marca 2014 r. sygn. akt I C 1397/13

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) i oddala powództwo oraz zasądza od powoda Wojewódzkiego Szpitala (...) w E. na rzecz pozwanej M. K. kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I Ca 320/14

UZASADNIENIE

Powód Wojewódzki Szpital (...)w E.wystąpił z pozwem przeciwko M. K.domagając się zasądzenia na jego rzecz kwoty 64.791,99 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu. Podstawy prawnej roszczenia dochodzonego pozwem powód upatrywał w normie art. 746 § 1 k.p.c. i łączył z obowiązkiem kompensacji przez pozwaną szkody powoda, jak nastąpiła w związku z wykonaniem postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia. W tym kontekście powód podkreślił, że na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Elblągu w sprawie sygn. I C (...) z dnia 18 grudnia 2009 r. był zobligowany do wypłacania miesięcznie pozwanej kwoty 2.000 zł, zaś powództwo M. K.zostało prawomocnie oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 22 lutego 2012 r. Na kwotę dochodzoną pozwem składało się 50.000 zł należności głównej, 4.472,99 zł tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego, prowizja bankowa za zajęcie komornicze w wysokości 2.500 zł oraz odsetki skapitalizowane w kwocie 2.819 zł na 31.12.2012 roku.

Pozwana M. K. domagała się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych. Podniosła zarzut przedawnienia roszczeń.

Sąd Rejonowy w Elblągu wyrokiem z dnia 04 marca 2014 r. powództwo uwzględnił do kwoty 57.495,58 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku do dnia zapłaty (punkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt II), oraz odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu i kosztami sądowymi (punkty III i IV).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwem wniesionym do Sądu Okręgowego w Elblągu w dniu 10.11.2009 r. M. K. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanych Wojewódzkiego Szpitala (...) w E.i (...) w E. łącznej kwoty 153.531,00 zł odszkodowania i zasądzenia renty w wysokości 2.000 zł miesięcznie począwszy od wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość. W pozwie tym wniosła również o zabezpieczenie roszczenia na czas trwania procesu poprzez zasądzenie na jej rzecz solidarnie od pozwanych renty w wysokości 2.000 złotych miesięcznie, wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w terminie płatności poszczególnych rat. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 18.12.2009 r., wydanym w sprawie I C (...), udzielono pozwanej zabezpieczenia roszczenia o rentę i zobowiązano pozwanych do solidarnej zapłaty na rzecz uprawnionej kwoty 2.000 złotych miesięcznie, oddalając wniosek o zabezpieczenie w pozostałym zakresie. Powód opóźnił się z wypłatą należności. Pierwsza wypłata kwoty 2.000 zł miała miejsce w dniu 11 stycznia 2010 r., za miesiąc styczeń 2010 r. wpłaty nie dokonano. Pełnomocnik pozwanej pismem z dnia 18 lutego 2010 r. zainicjował postępowanie egzekucyjne, które było prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Elblągu J. B. pod sygn. Kmp (...). Wyrokiem z dnia 22 lutego 2012 r. w sprawie o sygnaturze akt I C (...) Sąd Okręgowy w Elblągu oddalił powództwo oraz uchylił postanowienie z dnia 18 grudnia 2009 r. o udzieleniu powódce zabezpieczenia. Apelacja M. K. od przedmiotowego wyroku została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w dniu 21 sierpnia 2012 r. Powód w dniu 04 stycznia 2013 r. wezwał pozwaną do zapłaty należności w kwocie 64.791,99 zł (według stanu z dnia 30 grudnia 2012 r.), zaś pozwana w piśmie z dnia 16 stycznia 2013 r. odmówiła spełnienia świadczenia, motywując to spożytkowaniem dotychczas uzyskanych tytułem zabezpieczenia środków pieniężnych w całości na leczenie i rehabilitację. Pozwana otrzymała od powoda z tytułu zabezpieczenia łącznie 55.000 zł.

Sąd pierwszej instancji podkreślił okoliczność, iż żądanie powoda dochodzone pozwem było zakotwiczone w normie art. 746 § 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie oddalenia powództwa obowiązanemu przysługiwało roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej wykonaniem zabezpieczenia. W oparciu o stanowisko judykatury oraz doktryny w dalszej kolejności zaakcentowano, iż odpowiedzialność z art. 746 § 1 k.p.c. oparta jest na zasadzie ryzyka. Wskazano, iż powódka w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Elblągu w sprawie sygn. I C (...), nawet uzyskawszy w dniu 18 grudnia 2009 r. korzystne dla siebie postanowienie o zabezpieczeniu powództwa, powinna była przystępując do egzekucji tego uprawnienia, liczyć się także z możliwością nieuwzględnienia jej roszczeń, a co za tym idzie z obowiązkiem zwrotu pobranych kwot - zwłaszcza w kontekście reprezentowania jej interesów w procesie przez fachowego pełnomocnika procesowego. Sąd pierwszej instancji nie podzielił zarzutu przedawnienia roszczeń powoda podniesionego przez pozwaną, tak co do całości kwoty dochodzonej pozwem, jak i poszczególnych rat miesięcznych w jakich powód zobowiązanie wykonywał. W okolicznościach stanu faktycznego przedmiotowej sprawy rozpoczęcie biegu rocznego terminu przedawnienia roszczeń przewidzianych w art. 746 § 1 k.p.c. należało utożsamiać z datą 22 sierpnia 2012 r., a zatem dniem następnym po wydaniu wyroku przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie sygn. I ACa 307/12, oddalającego apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu w sprawie sygn. I C (...) i decydującym o jego prawomocności. Powód w przedmiotowej sprawie powództwo zainicjował w dniu 05 sierpnia 2013 r. - a zatem przed upływem rocznego terminu okresu przedawnienia. Sąd pierwszej instancji nie podzielił zapatrywania powoda co do żądań pozwu w kwotach 4.472,99 zł oraz 2.500 zł dochodzonych - odpowiednio - tytułem poniesionych kosztów postępowania egzekucyjnego oraz uiszczonych prowizji na zajęcia bankowe, podkreślając, iż pozwanej nie mogą obciążać koszty egzekucji, do której w istocie doszło w wyniku opieszałości powoda w terminowym, dobrowolnym wykonywaniu obowiązków wynikających z postanowienia z dnia 18 grudnia 2009 r. Sądu Okręgowego w Elblągu w przedmiocie zabezpieczenia. Sąd a quo uznał więc za zasadne żądanie powoda co do kwoty 55.000 zł uiszczonej na rzecz pozwanej renty oraz kwoty 2.498,58 zł jako skapitalizowanych odsetek od tej sumy za podawany w pozwie okres.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 102 k.p.c. odstępując od obciążania nimi pozwanej z uwagi na jej sytuację osobistą i majątkową.

Apelację od wyroku wniosła pozwana M. K., zaskarżając go w punkcie pierwszym odnośnie kwoty 57.495,58 zł uwzględnionego powództwa.

Zarzuciła skarżąca obrazę przepisu art. 746 § 1 k.p.c. w zw. z art. 744 k.p.c. na skutek dowolnej konstatacji Sądu pierwszej instancji, iż termin przedawnienia roszczenia zaczął biec dopiero od dnia uprawomocnienia się wyroku w sprawie I C (...), czyli od dnia 22 sierpnia 2012 r., a nie od dnia 24 marca 2014 r. tj., od dnia uprawomocnienia się postanowienia o uchyleniu zabezpieczenia. W ocenie skarżącej Sąd pierwszej instancji naruszył także art. 5 k.c., gdyż uwzględnienie w przeważającej części roszczeń powoda dochodzonych pozwem nie było zgodne z zasadami współżycia społecznego.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa. Ewentualnie postulowała skarżąca o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca zaznaczyła, iż postanowienie z dnia 18 grudnia 2009 r. w przedmiocie zabezpieczenia wydane w sprawie sygn. I C (...) zostało uchylone w punkcie trzecim wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 22 lutego 2012 r., z uwagi na odpadnięcie przesłanki zabezpieczenia w postaci uprawdopodobnienia roszczenia. Nie mogło zatem w okolicznościach przedmiotowej sprawy znajdować zastosowania unormowanie art. 744 § 1 k.p.c. statuujące upadek zabezpieczenia z mocy prawa po uprawomocnieniu się orzeczenia. Jednocześnie w ocenie skarżącej art. 746 § 1 k.p.c. wiąże początek terminu biegu przedawnienia jedynie z oddaleniem powództwa, nie dookreślając przesłanki konieczności prawomocności orzeczenia. Zdaniem pozwanej sama okoliczność, iż rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w Elblągu w przedmiocie uchylenia postanowienia o zabezpieczeniu nastąpiło w jednym z punktów wyroku tego Sądu z dnia 22 lutego 2012 r., nie zmienia konstatacji, iż to rozstrzygnięcie przyjmowało formę postanowienia zaskarżalnego zażaleniem, które ostatecznie stało się prawomocne z dniem 23 marca 2012 r., bez względu na fakt wniesienia przez ówczesnego pełnomocnika procesowego pozwanej apelacji od całości tego wyroku. W ocenie skarżącej również forma spożytkowania przez nią środków finansowych uzyskanych od powoda w wykonaniu zabezpieczenia, tj. przeznaczanie ich na poprawę i utrzymanie stanu własnego zdrowia, stawiały rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, tj. art. 5 k.c.

Powód Wojewódzki Szpital (...) w E. w odpowiedzi na apelację pozwanej domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługiwała na podzielenie, aczkolwiek podnoszone w niej zarzuty jedynie w części miały wpływ na korektę orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Elblągu poprzez zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że roszczenie powoda zostało skonstruowane o okoliczności faktyczne, które – w jego ocenie – znajdowały uzasadnienie w unormowaniu art. 746 § 1 k.p.c. Na tej kanwie badał także sprawę Sąd Rejonowy w Elblągu. Wybierając podstawę prawną, powód zakreśla nie tylko granice okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, ale nadto zakreśla granice obrony pozwanego. Pozwany podejmuje bowiem tę obronę w takim zakresie jaki wynika nie tylko z faktów, ale i ze wskazanego przepisu. Pozwany nie ma obowiązku konstruowania w taki sposób swojej obrony, aby odeprzeć wszelkie możliwe zarzuty mogące wynikać z wszystkich możliwych podstaw rozstrzygnięcia. Powyższe staje się istotne w warunkach obowiązującej w procesie prekluzji dowodowej. Jeżeli poszukujący ochrony powód dokonał wyboru reżimu odpowiedzialności pozwanego, należy przyjąć, że sąd może rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, a więc dokonać wyboru w gruncie rzeczy innego reżimu odpowiedzialności, ze wszystkimi tego konsekwencjami (m.in. w zakresie terminów przedawnienia, możliwości dokonania potrącenia), o ile poinformuje o tym strony, umożliwiając im tym samym wypowiedzenie się

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 grudnia 2011 r., III CSK 136/11, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1131125). Zatem, choć kwalifikacja prawna dochodzonego roszczenia należy do sądu, to nie można wykluczyć, że powołanie przez stronę określonej normy prawa materialnego jako mającej stanowić podstawę rozstrzygnięcia o tym roszczeniu stanowiąc uzupełnienie okoliczności faktycznych określających żądanie pozwu, nie jest bez znaczenia w sprawie, w szczególności w sytuacji występowania po stronie powodowej osoby posiadającej profesjonalne przygotowanie prawnicze (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 marca 2014 r., I ACa 851/13, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1459057). W okolicznościach przedmiotowej sprawy strona powodowa jest reprezentowana przez pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego, a zatem osobę legitymującą się profesjonalnym przygotowaniem prawniczym.

Gdyby przyjąć tok wyводу Sądu pierwszej instancji przedstawiany w motywach uzasadnienia skarżonego orzeczenia oraz stanowisko skarżącej zajmowane w apelacji, to należałoby dojść do konstatacji o podzieleniu racji skarżącej podnoszonych w tym procesie. Nie może budzić wątpliwości kwestia, iż w postępowaniu sądowym sąd rozstrzyga o merytorycznym żądaniu pozwu. Wyrok, a ściślej ujmując jego sentencja może zawierać także inne rozstrzygnięcia. Mogą one być wynikiem albo żądań stron, albo działania sądu z urzędu, np. orzeczenie o rygorze natychmiastowej wykonalności, o kosztach procesu, o kosztach sądowych. Te rozstrzygnięcia, pomimo że są zawarte w wyroku, przybierają formę postanowień, dlatego też na gruncie art. 394 § 1 k.p.c. właściwym środkiem zaskarżania takich rozstrzygnięć jest zażalenie. Ustawodawca przewidział tylko jeden wyjątek od tej zasady, tj. możliwość zaskarżania za pomocą środka odwoławczego wnoszonego co do istoty sprawy (apelacją) rozstrzygnięć zawartych w wyroku odnośnie kosztów procesu i kosztów sądowych, z uwagi na ściśle akcesoryjny charakter tych rozstrzygnięć w korelacji w żądaniem głównym pozwu (por. art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c. – na marginesie można też zauważyć, że regułę tę rozszerza się w doktrynie na postanowienie w przedmiocie rygoru natychmiastowej wykonalności). Należy także wskazać, iż w obowiązującym systemie zaskarżania orzeczeń sądowych w postępowaniu cywilnym wykluczona jest konkurencja środków odwoławczych, czy też szerzej – środków zaskarżenia. Zgodzić należy się także ze stanowiskiem, że orzeczenia mające z mocy przepisów Kodeksu postępowania cywilnego inny charakter niż wyrok, wydawane w tej samej dacie co wyrok, powinny być w zasadzie wydawane w formie odrębnego postanowienia, a nie jako jeden z punktów sentencji wyroku. Forma orzeczeń wiąże się ściśle z formą i terminem ich zaskarżenia i pozostaje w związku z kwestią doręczeń oraz związanych z tym obowiązków sądu. Odmienna od niej praktyka może prowadzić do niepożądanych wyników i komplikacji w procesie, pociągając ze sobą w konsekwencji niepewność stron co do rodzaju przysługującego im środka odwoławczego. Tego rodzaju praktyka nie może być sankcjonowana w tym sensie, że jeżeli sąd zamieści postanowienie, które powinno być wydane oddzielnie, w wyroku, to tym samym postanowienie takie należy traktować - z punktu widzenia środków zaskarżenia – jako wyrok. Sankcjonowanie takiej praktyki prowadziło by w rezultacie do podważenia konsekwencji klasyfikacji form orzeczeń i odpowiadających im rodzajów środków odwoławczych (por. Kodeks postępowania cywilnego komentarz, T. W., System Informacji Prawnej Lex Omega 2014).

Odnosząc powyższe wskazania do okoliczności stanu faktycznego tej sprawy rozważyć należało kwestię w jakie formie podlegało zaskarżeniu postanowienie Sądu Okręgowego w Elblągu zawarte w wyroku z dnia 22 lutego 2012 r. w sprawie sygn. I C (...)w przedmiocie uchylenia postanowienia tegoż Sądu z dnia 18 grudnia 2009 r. dotyczącego zabezpieczenia roszczeń pozwanej (w tamtym procesie powódki) M. K.. Sąd Okręgowy w Elblągu w składzie rozstrzygającym niniejszą apelację pozwanej optuje za stanowiskiem, iż właściwym środkiem zaskarżenia dla takiego rozstrzygnięcia uznać należało zażalenie. Nie może być wątpliwości, iż kwestie związane z szeroko pojętą materią zabezpieczenia roszczeń (udzielenie zabezpieczenia, oddalenie wniosku o zabezpieczenie, jego zmiana, uchylenie) powinno nastąpić w formie odrębnego postanowienia. Zgodnie z art. 741 k.p.c. na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie zabezpieczenia przysługuje zażalenie. Użyte w przepisie sformułowania o dopuszczalności zażalenia na postanowienia sądu pierwszej instancji „w przedmiocie zabezpieczenia” oznacza, że zażalenie przysługuje na wszelkiego rodzaju postanowienia rozstrzygające o samym zabezpieczeniu w ogólności (zastosowanie zabezpieczenia, oddalenie wniosku o udzielenie zabezpieczenia, uchylenie zabezpieczenia, zmiana sposobu zabezpieczenia) (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, komentarz do art. 741, D. Zawistowski, System Informacji Prawnej Lex Omega 2014). Jak już akcentowano w akapitach poprzedzających, Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje instytucji zbiegu czy konkurencji środków zaskarżenia, bowiem obowiązuje

w nim zasada wyłączności i niepodzielności tych środków. Jeżeli zatem przewiduje on określony środek zaskarżenia, to tym samym wyklucza inny. Uproszczając ten wywód zaznaczyć trzeba zatem, że w razie zamieszczenia w wyroku postanowienia, na które przysługuje zażalenie, służy stronie środek prawny odpowiadający istocie wydanego orzeczenia, zgodnie z przedmiotem rozstrzygnięcia, czyli zażalenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CZP 15/13, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1324306).

W sprawie Sądu Okręgowego w Elblągu, sygn. I C(...) strona powodowa zaskarżyła apelacją wyrok wydany w dniu 22 lutego 2012 r., choć w ogóle nie odniosła się w niej do postanowienia o uchyleniu orzeczenia o udzieleniu zabezpieczenia. Również Sąd Apelacyjny oddalając apelację orzekał o żądaniu głównym, co wynika z jego uzasadnienia, w ogóle nie oceniając i nie odnosząc się do przedmiotowego postanowienia. Akcentowana zasada braku konkurencyjności kilku środków zaskarżenia na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego musiała prowadzić do konstatacji, że na postanowienie z dnia 22 lutego 2012 r. w kwestii uchylenia wcześniejszego postanowienia z dnia 18 grudnia 2009 r. o zabezpieczeniu roszczeń M. K.– pomimo zawarcia tego rozstrzygnięcia w wyroku – przysługiwało pozwanej zażalenie. Postanowienie to, wobec jego niezaskarżenia zażaleniem, uprawomocniło się więc w terminie tygodnia od dnia doręczenia odpisu orzeczenia z uzasadnieniem, czyli w dniu 23 marca 2012r. Zainicjowanie zaś niniejszego procesu przez powoda w dniu 05 sierpnia 2013 r. nastąpiło już po upływie roku od dnia uprawomocnienia się tego postanowienia uchylającego, co skutkowało musiałoby uznaniem, iż roszczenie dochodzone przez powoda na podstawie art. 746 § 1 k.p.c., zgodnie ze stosowaną tam terminologią, wygasło.

Niemniej w ocenie Sądu Okręgowego w Elblągu powództwo powoda i tak nie zasługiwało na uwzględnienie z innych przyczyn, o czym poniżej. Opisywaną na wstępie zasadę związania sądu powoływaną przez powoda podstawą prawną dochodzonych w procesie roszczeń, odnieść należy także do nie budzącego w świetle aktualnego stanowiska orzecznictwa i doktryny poglądu, iż art. 746 § 1 k.p.c. reguluje na zasadach szczególnych jedynie dochodzenie roszczeń odszkodowawczych związanych z doznaniem szkody przez obowiązanego, wyrządzonej wykonaniem zabezpieczenia. Istnienie tego przepisu nie wyłącza dochodzenia przez obowiązanego zwrotu świadczenia wyegzekwowanego od niego na podstawie tytułu zabezpieczającego. Jest to możliwe w przypadku tzw. nowacyjnych sposobów zabezpieczenia, przewidzianych choćby w art. 753 § 1 k.p.c. i art. 753¹ § 1 k.p.c., a podstawę konstruowania takiego roszczenia stanowią przepisy kodeksu cywilnego dotyczące nienależnego świadczenia, tj. art. 410-411 i 414 (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, D. Zawistowski, komentarz do art. 746, System Informacji Prawnej Lex Omega 2014).

Uchylenie lub zmiana postanowienia na podstawie art. 742 § 1 k.p.c. nie może uzasadniać przyznania odszkodowania na podstawie art. 746 § 1 k.p.c., ponieważ przepis ten statuuje odpowiedzialność za wynik postępowania w sprawie, a nie wynik postępowania zabezpieczającego. Taki stan rzeczy istnieje w przedmiotowej sprawie. Nie można tracić z pola widzenia, iż Sąd Okręgowy w Elblągu w sprawie sygn. I C (...) uchylił w dniu 22 lutego 2012 r. postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia na podstawie art. 742 § 1 k.p.c., gdyż skonstatował, że odpadła przyczyna zabezpieczenia w postaci uprawdopodobnienia roszczenia.

W tym stanie rzeczy nie można zgodzić się z tezą, że doszło do upadku zabezpieczenia, kiedy w rzeczywistości miało miejsce jedynie uchylenie postanowienia o zabezpieczeniu. Odmiennosc tych dwóch sytuacji nie pozwala na stawianie między nimi znaku równości – co ma także swoje konsekwencje w skuteczności (a w istocie jej braku) formułowania żądania odszkodowawczego przez powoda na gruncie art. 746 § 1 k.p.c. Powód ewentualnej podstawy dla dochodzenia roszczeń związanych z „odzyskaniem” kwot uiszczonych na rzecz pozwanej tytułem wykonania postanowienia o zabezpieczeniu, które w konsekwencji zostało uchylone, poszukiwać powinien w przepisach kodeksu cywilnego regulujących instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, w szczególności zaś w art. 410 k.c. normującym zwrot nienależnego świadczenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 03 października 1972 r., sygn. III CZP 53/72, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1560, w której uzasadnieniu stwierdzono, że zestawienie art. 746 k.p.c. z innymi przepisami kodeksu postępowania cywilnego, normującymi sprawę zwrotu spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia, prowadzi do wniosku, że przepis art. 746 k.p.c. dotyczy roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej samym wykonaniem zabezpieczenia; dyspozycją tego przepisu nie jest natomiast objęte roszczenie o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia, gdyż do roszczeń takich mają zastosowanie

przepisy kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu, w szczególności zaś art. 410 k.c., normujący zwrot nienależnego świadczenia – należy zauważyć, że ustawodawca w kodeksie postępowania cywilnego czyni wyraźne rozróżnienie między obu tymi roszczeniami,....przewidując choćby inne terminy ich przedawnienia).

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy w Elblągu, uznając że żądanie zapłaty oparte na przepisie art. 746 § 1 k.p.c. – uzasadniane „zwrotem wyegzekwowanego świadczenia”, w sytuacji uchylenia postanowienia o zabezpieczeniu na mocy art. 742 § 1 k.p.c. – nie zasługiwało na uwzględnienie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

Konsekwencją powyższego była także korekta rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję, którymi zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490, ze zm. – j.t.) obciążono powoda.